

Kinga Rabenda

UNIwersytet ŁÓDZKI

kinga.rabenda1@outlook.com

 0009-0009-4160-6432

Kryzys wizerunkowy Marcina Kąckiego – analiza przypadku

Image Crisis Of Marcin Kącki – Case Study

ABSTRAKT

Autorka podejmuje próbę oceny, czy osoby publiczne, których kryzys wizerunkowy dotyka bezpośrednio, ponoszą mniejszą odpowiedzialność za zaistniałą sytuację z uwagi na swoją reputację. Ważnym elementem badania jest także analiza przebiegu kryzysu – w tym pierwszych reakcji samych zainteresowanych, oficjalnych oświadczeń oraz medialnych opinii. W realizacji owych celów badawczych autorka opiera się na analizie przypadku kryzysu Marcina Kąckiego, który wynikł po opublikowaniu przez dziennikarza „artykułu-sповідzi” na portalu „Wyborcza.pl” 5 stycznia 2024 roku. Przebieg i konsekwencje tego kryzysu zostały opisane przy użyciu metody jakościowej – *case study*. Dodatkowo analiza reakcji w mediach społecznościowych oraz oficjalnych oświadczeń, oparta na metodzie ilościowej (analizie wartości) i zasadzie 5P stosowanej w zarządzaniu kryzysowym, umożliwiła wgląd w narracje prezentowane przez strony konfliktu w pierwszym tygodniu kryzysu i ocenę ich wpływu na wizerunek Marcina Kąckiego. Całościowe ujęcie problemu pozwoliło autorce sformułować wnioski dotyczące specyfiki kryzysów wizerunkowych osób publicznych.

SŁOWA KLUCZOWE: MARCIN KĄCKI, KRYZYS WIZERUNKOWY, ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE, ZASADA 5P, WYBORCZA.PL

ABSTRACT

In this work, the author attempts to assess whether public figures directly affected by an image crisis bear less social responsibility due to their high status. In such cases, it is crucial to analyze the course of the crisis: first responses of the parties involved, official statements and media reports. The author of the work analyzes image crisis of Polish journalist Marcin Kącki, which took place on January 5, 2024, when he published a confession article on Wyborcza.pl website. The course and consequences of the crisis are described in the form of case study. The analysis of official statements and social media reactions is based on the content analysis and confronted with the 5A principle, utilized in crisis management, which provides the insight into the narratives used by the parties of the conflict during the first week of the crisis and an assessment of their impact on the image of Marcin Kącki. The holistic approach to the problem allowed the author to formulate conclusions on the specifics of image crises of public figures.

KEYWORDS: MARCIN KĄCKI, IMAGE CRISIS, CRISIS MANAGEMENT, 5A PRINCIPLE, WYBORCZA.PL

Rabenda, K. (2024)

Kryzys wizerunkowy Marcina Kąckiego – analiza przypadku, *com.press*, 7(2), s. 114–131.

DOI: 10.51480/compress.2023.7-2.754

www.compress.edu.pl

WSTĘP

Artykuł¹ skoncentrowany jest na analizie kryzysu wizerunkowego Marcina Kąckiego, zapoczątkowanego publikacją artykułu Marcina Kącki: *Moje dziennikarstwo – alkohol, nieudane terapie, kobiety źle kochane, zaniedbane córki i strach przed świtem* z 5 stycznia 2024 roku na portalu „Wyborcza.pl”. Wybór owego przypadku uzasadniony jest pewnego rodzaju nietypowością bądź wyjątkowością przypadku, która wynika ze specyfiki zachowań kryzysogennych w mediach, intensywności kryzysu, a w ostateczności jego wyciszenia.

CEL PRACY

Celem tekstu jest próba oceny, czy osoby znane, których kryzys wizerunkowy bezpośrednio dotyczy, ponoszą mniejszą odpowiedzialność za zaistniałą sytuację kryzysową z uwagi na swą reputację. Chcę zbadać przebieg kryzysu, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszych reakcji osób związanych z sytuacją oraz opinii publicznej, a także medialnych skutków sytuacji kryzysowej. Na ten cel składa się odpowiedź na postawione pytania badawcze:

1. Jak osoby znane radzą sobie z kryzysami wizerunkowymi i jakie strategie komunikacyjne stosują?
2. Jak media i opinia publiczna reagują na kryzysy wizerunkowe osób znanych?
3. Jakie są skutki prawne i etyczne kryzysów wizerunkowych dla osób znanych i innych podmiotów z nimi związanych?
4. Jak kryzys wizerunkowy wpływa na reputację i dalszą karierę osób znanych?

¹ Artykuł powstał w ramach Programu Mentoringowego Forum Młodych Medioznawców i Komunikologów Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.

METODOLOGIA PRACY

Pierwszą metodą badawczą zastosowaną w pracy jest analiza jakościowa – *case study*. Metoda case’owa, czyli studium przypadku, jest szczegółowym omówieniem prawdziwych sytuacji (Mielcarek, 2014, s. 106). Główną zaletą metody jest fakt, że daje ona możliwość zebrania i usystematyzowania wielu informacji dotyczących złożoności przypadku, a co za tym idzie, pozwala opisać i zrozumieć problemy pojawiające się w trakcie analizy (Mielcarek, 2014, s. 106). Wybrany kazus dotyczy kryzysu wizerunkowego Marcina Kąckiego, powstałego na skutek publikacji artykułu autorstwa tego dziennikarza w magazynie prasowym. Analiza przypadku obejmować będzie czas od chwili ukazania się artykułu na portalu „Wyborcza.pl” do tygodnia po wybuchu sytuacji kryzysowej. Wybór metodologii jest zatem zasadny, ponieważ w obszarze komunikacji społecznej *case study* pozwala sprawdzić, jaki proces zaistniał w trakcie komunikacji oraz jakie są jego efekty, czyli jaki komunikat wywiera wpływ w kontekście problemu badawczego (Filanowski, 2021, s. 310).

Metoda ta ma charakter empiryczny, ponieważ analizuje i ocenia zjawiska zachodzące w rzeczywistości. Studium przypadku stosowane jest zwłaszcza dla tematów badawczych o charakterze opisowym. Daje wówczas odpowiedzi na pytania: co, gdzie i w jaki sposób się wydarzyło. W odniesieniu do problemów eksploracyjnych pozwoli uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego badane zjawisko wystąpiło (Grzegorzczak, 2015, s. 10).

Metodologia *case study* ma na celu zgłębienie tematu, jakim jest kryzys wizerunkowy Marcina Kąckiego, oraz przeanalizowanie formy komunikatów dziennikarza, redakcji GW pod względem zarządzania kryzysowego. Warto postawić pytania pomocnicze, stanowiące oś analizy, po której będą się poruszać. Wszystkie pytania będą dotyczyć kryzysu wizerunku Marcina Kąckiego:

5. Jaka forma komunikacji wyłania się z tekstu *Marcin Kącki: Moje dziennikarstwo – alkohol, nieudane terapie, kobiety źle kochane, zaniedbane córki i strach przed świtem*?
6. Czy podjęto kroki służące zapobiegnięciu kryzysu?
7. Czy i w jakim stopniu została zastosowana zasada 5P? Jaki przyniosło to skutek?
8. Jaka narracja opinii publicznej dominuje w pierwszym tygodniu kryzysu?
9. Jak na kryzys reaguje redakcja „Wyborczej” oraz środowisko dziennikarskie?

10. Czy i z jakim wydzwieniem kryzys zostaje zażegnany? Czy towarzyszy mu charakterystyczny efekt echa?

11. Jaki wizerunek Marcina Kąckiego kreuje się po kryzysie?

Istotne jest, aby na tym etapie zaznaczyć, że artykuł *Marcin Kącki: Moje dziennikarstwo – alkohol, nieudane terapie, kobiety źle kochane, zaniedbane córki i strach przed świtem* nie będzie oceniany pod względem moralnym czy etycznym. Analizie poddana zostanie natomiast struktura tekstu i forma komunikacyjna. Podejmę próbę wyłonienia z publikacji – a także następujących po niej oświadczeń Marcina Kąckiego oraz „Gazety Wyborczej” – komunikatów, które można przyporządkować do obszaru zarządzania sytuacją kryzysową i strategii 5P.

Przed przystąpieniem do analizy warto określić, co tak naprawdę nazywamy kryzysem. Kryteria, jakimi kierują się ludzie podczas próby zdefiniowania sytuacji kryzysowej, wskazali Tworzydło, Łaszyn oraz Szuba na podstawie badań przeprowadzonych na określonej grupie przedstawicieli polskich przedsiębiorstw (2018). Połowa ankietowanych kryzys łączyła ze stanem zagrożenia i „dotkliwością”. Druga największa część badanych wskazała negatywny wpływ na wizerunek, a kolejne kryteria, znajdujące się w pierwszej piątce, dotyczyły nieprzewidywalności wystąpienia kryzysu oraz pojawiającej się w jego skutek krytyki mediów (Tworzydło, Łaszyn, Szuba 2018, s. 30).

Łaszyn (2022) na początku XXI wieku wprowadził zestaw działań, zalecanych do niezwłocznego wprowadzenia w sytuacjach kryzysowych (s. 112). Rekomendowana zasada 5P składa się z aktywności:

1. Przykrość wyraż – ważne, aby na początku wyrazić żal, że doszło do niepożądanego zdarzenia, incydentu.
2. Przyznaj (się) – należy przyznać się do winy lub niekorzystnych okoliczności, jeśli takowe są prawdziwe, i za nie przeprosić.
3. Przeciwdziałaj – szybka reakcja pozwala zapobiec rozprzestrzenianiu się kryzysu.
4. Popraw – istotne, aby wprowadzić działania, które w przyszłości zapobiegną podobnym sytuacjom kryzysowym.
5. Powetuj straty – mądrze jest, aby zrekompensować wyrządzone szkody osobom, które mogły ucierpieć w wyniku powstałego kryzysu (Łaszyn, 2022, s. 113).

Oprócz metody badawczej *case study* w pracy zostanie wykorzystana również analiza zawartości.

Analiza zawartości jest zespołem różnych apriorycznych technik, badających w sposób obiektywny, całościowy, systematyczny i ilościowy jawną zawartość przekazu oraz pozwalających na uzyskanie powtarzalnych

i wiarygodnych wyników, dających się ekstrapolować na całą populacji (Gackowski, 2021, s. 25).

Analiza zawartości wymaga opracowania odpowiedniego klucza kategoryzacyjnego (sprezycowania kategorii oraz zmiennych), który pozwala w sposób systematyczny i obiektywny zbadać zawartość różnych materiałów i wyciągnąć na ich podstawie odpowiednie wnioski. Nie ulega wątpliwości, że aspekt ilościowy jest kluczowy, aby analiza dała wiarygodne wyniki, jednakże należy podkreślić, że nie zapewnia on kompletnego ujęcia problemu. Dodatkowe przeanalizowanie wyników pod względem jakościowym pozwala na całościowe spojrzenie na badane zjawisko. (Leśniczak, 2017, s. 301).

Zastosowanie analizy zawartości – zbadanie reakcji stron sporu na podstawie ich wypowiedzi w mediach społecznościowych oraz oficjalnych oświadczeń – ma na celu sprawdzenie, jaka narracja dominowała podczas kryzysu wizerunkowego osoby cieszącej się dotychczas dobrą reputacją.

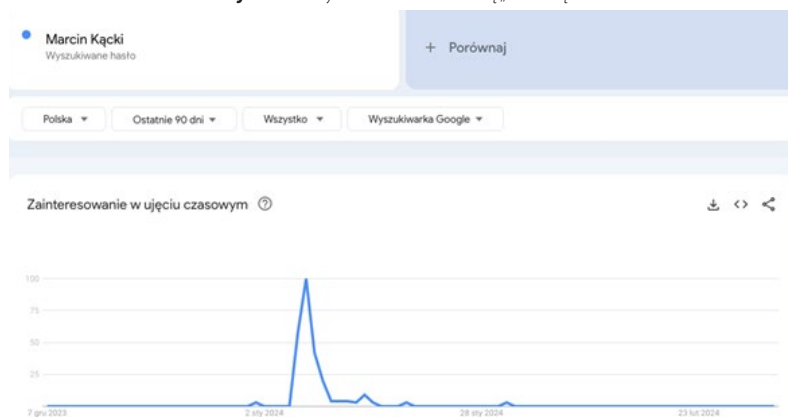
KALENDARIUM KRYZYSU

Kryzys wizerunku Marcina Kąckiego, podobnie jak wiele innych kryzysów, rozwijał się i budził największe zainteresowanie odbiorców w pierwszym tygodniu sytuacji kryzysowej.

Korzystając z narzędzia Google Trends, które umożliwia podstawową analitykę trendów w Googlach, sprawdzono popularność frazy kluczowej „Marcin Kącki”, wpisywanej w przeglądarce internetowej w ciągu około 90 dni – od początku grudnia 2023 do końca lutego 2024.

Wykres 1 pozwala zauważyć, że częstotliwość wyszukiwania hasła rośnie od 5 stycznia 2024 r., mając swój szczyt popularności dwa dni później, tj. 7 stycznia, a następnie spadała do 12 stycznia. Lekki wzrost zainteresowania ponownie można zaobserwować 14 stycznia, 19 stycznia oraz 31 stycznia. Z uwagi na to, że wartość wskazanych dodatkowych punktów wzniesień wynosi 3–9, to w porównaniu do dnia największego zainteresowania (data?), w którym osiągnął wynik 100, nie jest już tak istotna w analizie kryzysu.

Wykres 1. Wykres zainteresowania frazą „Marcin Kącki”.



Źródło: analiza w Google Trends

Skupiam się zatem na analizie kryzysu w tygodniu od 5 do 13 stycznia 2024 r. i wyróżniam publikacje wpisujące się w ten okres:

1. 5.01.2024 r., godz. 15:58 – publikacja zapowiedzi artykułu Marcina Kąckiego, autorstwa Aleksandry Sobczak, *Nadal zazdrościcie białemu mężczyźnie w średnim wieku? Aleksandra Sobczak dla Klubu «Wyborczej»* na portalu „Wyborcza.pl”. Aleksandra Sobczak pełni funkcję zastępczyni redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej”. Autorka w swoim tekście, dostępnym tylko dla Klubowiczów „Wyborcza.pl”, opatrzyła artykuł komentarzem wyrażającym zachętę do przeczytania tekstu kolegi z pracy:

„Jak obiecałam, na końcu polecam artykuł, który musiałam czytać na raty, bo kilka razy się popłakałam. To esej Marcina Kąckiego «Zadzwoiłem do wszystkich kobiet, które skrzywdziłem, włącznie z tą, która mówiła ‚nie’, i z tą, która zamknęła się w łazience». [...] Artykuł ma tylko jedną wadę – powinien być książką. Dawałabym ją w prezencie wszystkim kolegom i koleżankom” (Sobczak, 2024).

2. 5.01.2024 r., godz. 16:05 – publikacja artykułu autorstwa Marcina Kąckiego, *Marcin Kącki: Moje dziennikarstwo – alkohol, nieudane terapie, kobiety źle kochane, zaniedbane córki i strach przed światem* na portalu „Wyborcza.pl | Wolna Sobota”².

² Pełen tekst Marcin Kącki: Moje dziennikarstwo – alkohol, nieudane terapie, kobiety źle kochane, zaniedbane córki i strach przed światem znajduje się w moim prywatnym archiwum.

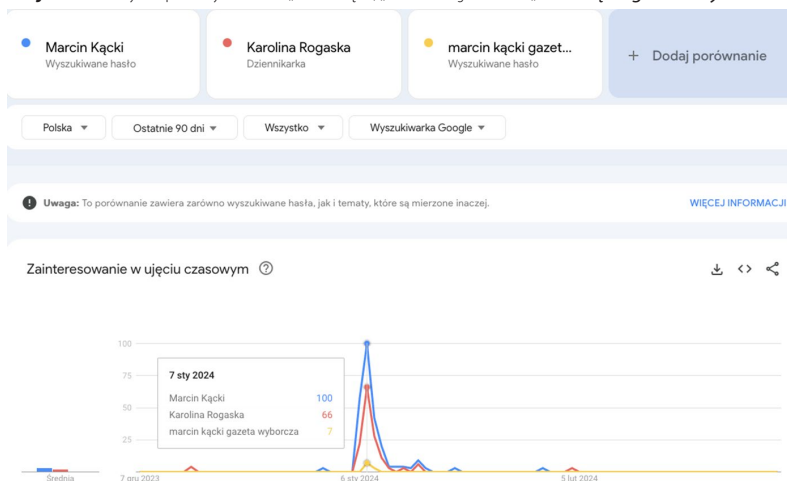
Marcin Kącki to polski dziennikarz, reporter oraz redaktor magazynu „Wolna Sobota” w „Gazecie Wyborczej” (Wydawnictwo Czarne, 2024). W artykule dziennikarz opisał m.in. swoją karierę zawodową, ale również prywatne doświadczenia i działania, które związane były z licznymi nadużyciami.

3. 6.01.2024 r., godz. 13:40 – publikacja wpisu na Facebooku przez Karolinę Rogaską, w którym dziennikarka odnosi się do tekstu Kąckiego i wyznaje, że jest jedną z kobiet, o których pisał reporter (Rogaska, 2024).
4. 6.01.2024 r., godz. 17:22 – publikacja na Facebooku oświadczenia Instytutu Reportażu, w którym zatrudniony był Marcin Kącki. We wpisie poinformowano m.in. o odsunięciu Kąckiego od pracy ze studentkami i studentami PSR kilka tygodni przed ukazaniem się artykułu w „Gazecie Wyborczej” (InstytutR, 2024).
5. 6.01.2024 r., godz. 22:11 – publikacja opinii Aleksandry Sobczak *Po tekście Marcina Kąckiego: Bardzo ważne słowo «przepraszam»* na portalu „Wyborcza.pl” (Sobczak, 2024).
6. 6.01.2024 r., godz. 22:12 – publikacja pierwszego oświadczenia „Gazety Wyborczej” pt. *Oświadczenie redakcji «Gazety Wyborczej» po tekście Marcina Kąckiego* na portalu „Wyborcza.pl”, autorstwa Romana Imielskiego, I zastępcy redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej”. W tekście poinformowano o podjęciu działań w celu wyjaśnienia sprawy (Imielski, 2024).
7. 7.01.2024 r., godz. 12:07 – publikacja drugiego oświadczenia „Gazety Wyborczej” pt. *Oświadczenie w sprawie Marcina Kąckiego* na portalu „Wyborcza.pl”, autorstwa Romana Imielskiego, Aleksandry Sobczak, Bartosza T. Wielińskiego. W tekście poinformowano o zawieszeniu Marcina Kąckiego i odsunięciu dziennikarza od pracy z autorami „Wyborczej” (Imielski, Sobczak, Wieliński, 2024).
8. 8.01.2024 r., godz. 16:00 – publikacja przeprosin „Gazety Wyborczej” w formie artykułu pt. *Przepraszamy za publikację tekstu Marcina Kąckiego, usuwamy go z sieci* na portalu „Wyborcza.pl | Wolna Sobota”, autorstwa Romana Imielskiego, Aleksandry Sobczak, Bartosza T. Wielińskiego. Redakcja przekazała informację o usunięciu artykułu z portalu „Wyborcza.pl” (Imielski et al., 2024).
9. 6.–9.01.2024 r. – największa częstotliwość zamieszczania komentarzy opinii publicznej oraz publikowania artykułów odwołujących się do tekstu reportera, m.in.:
 - 7.01.2024 r. – Aleksandra Pakieła, *Sprawa Kąckiego. «Mężczyzna, który molestuje, powinien ponieść konsekwencje swoich czynów»* dla „Wysokich obcasów” (Pakieła, 2024),

- 8.01.2024 r. – Ewa Siedlecka, *Przeprosiny Kąckiego ranią. A może mają nas zmiękczyć zanim padną prawdziwe zarzuty?* dla „OKO.press” (Siedlecka, 2024),
 - 9.01.2024 r. – Jan Hartman, *Sprawa Kąckiego – czy czegoś się z niej nauczymy?* dla „Polityki” (Hartman, 2024),
 - 9.01.2024 r. – Magdalena Środa, *Kącki, gwałt i patriarchy* dla „Gazety Wyborczej” (Środa, 2024),
 - 9.01.2024 r. – Monika Płatek, *Prof. Monika Płatek: Nie zamieniamy tego, co się zaczęło za sprawą Marcina Kąckiego, w zaszczucie jednego człowieka* dla „Gazety Wyborczej” (Płatek, 2024).
10. 13.01.2024 r., godz. 12:20 – publikacja wpisu na Facebooku przez Marcina Kąckiego, w którym reporter przedstawia swoje spojrzenie na zaistniałą sytuację kryzysową (Kącki, 2024).

Analizator Google Trends potwierdza, że wszystkie „strony”, których sytuacja kryzysowa dotyczyła w największym stopniu, tj. Marcin Kącki, Karolina Rogaska oraz Redakcja „Gazety Wyborczej”, były tematem popularnym w wyszukiwarce Google przez około siedem dni. Największe zainteresowanie odnotowano 7 stycznia 2024 r., niespełna dwie doby po publikacji tekstu reportera.

Wykres 2. Wykres porównywania fraz „Marcin Kącki”, „Karolina Rogaska” oraz „marcin kącki gazeta wyborcza”.



Źródło: analiza w Google Trends

ZASADA 5P

Artykuł Marcina Kąckiego, będący przyczyną kryzysu wizerunkowego dziennikarza, i powstałe później oświadczenia i opinie odnoszące się do jego tekstu, zostały przeanalizowane pod kątem zasady 5P.

1. PRZYKROŚĆ WYRAŻ

Tabela 1. Analiza zawartości artykułu M. Kąckiego, jego oświadczenia, a także oświadczenia K. Rogaskiej oraz redakcji „Gazety Wyborczej” w ujęciu zasady „Przykrość wyraż”.

Artykuł Marcina Kąckiego (obszerne cytowanie tekstu wynika z braku dostępności wersji w przestrzeni publicznej)	
Komunikat	Informacja
„Wstydzę się patrzeć nawet w gwiazdy i się unoszę, a potem rzeka, tak postanawiam, niech mnie zabiera.”	Wyrażenie wstydu, który popycha autora do próby samobójczej.
„Na spotkaniu autorskim w małej bibliotece prowadzący mówił, że oto szanowni państwo żywy eksponat odwagi i moralności, i spędzeni tam emeryci kiwali głowami, jak aniołowie za Bóg zapłać, a ja trzymałem się krzesła, bo zrobiło mi się czarno, szumiało w tym uchu, pot na plecach, slinotok, przeprosiłem, poszedłem do toalety i wyszedłem oknem.”	Objawy złego samopoczucia, wynikające z poczucia winy, wstydu i dysonansu, gdy ktoś określa reportera nieświadomie „eksponatem odwagi i moralności”.
„Ale te telefony były raczej bezpieczne, więc do kogo sprzed tych siedmiu już prawie lat terapii i miłości nie zadzwoniłem? Do tej, której powiedziałem, że to koniec, a ona była dla mnie dobra jak matka – wstydziałem się; do tej, którą chciałem całować, a ona tylko przyjacielsko nocować i wołała iść sama przez nocny Białystok – kurwa, jak się wstydziałem; do tej, która nie spała całą noc, bo tę całą noc trzymała moją rękę, która miała własne plany, gdy zjaramyśmy się haszyszem – wstydy; do tych, które okłamywałem – wstydy ze hej.”	Wstyd jako uzasadnienie braku odwagi, by zadzwonić do kobiet skrzywdzonych.
„Występujesz w telewizji, gadasz o złych ludziach, a ona ma w głowie tamten wieczór i nie musi wiedzieć, co przeszedłeś, z czego się leczyleś, bo dla niej jesteś hipokrytą. Rozumiesz?”	Słowa „Anety”, partnerki Kąckiego, wyrażające prawdopodobny obraz reportera w oczach kobiety skrzywdzonej.
Wpis Karoliny Rogaskiej na Facebooku (Rogaska, 2024)	
Komunikat	Informacja
„Tym, że ludzie czytają tekst Kąckiego i biją mu brawo, nie zastanawiając się nad tym, co z tymi dziesiątkami ofiar, które w nim wymienia. Może przyjmują, że skoro powiedziały mu – zaskoczony jego telefonem – że «nie ma sprawy» to wszystko jest w porządku? Kobiety, które doświadczyły krzywdy wiele lat temu, mogą tak mówić, byleby mieć taką rozmowę z głową.”	Opis niezgody na aprobatę opinii publicznej tekstu Kąckiego.
„Dla mnie, a JESTEM JEDNĄ Z OFIAR, NIE JEST WSZYSTKO W PORZĄDKU.”	Określenie siebie [Karoliny Rogaskiej] ofiarą nadużyć reportera.
„Męcz mnie ta manipulacja, usprawiedliwianie swoich złych zachowań, swoimi przeżyciami: robiłem źle, ale życie mnie źle potraktowało.”	Zarzut usprawiedliwiania nadużyć reportera swoimi własnymi przeżyciami.
„Co więcej – po tej rozmowie miałam nawet poczucie, a dobra, zakopmy to z powrotem. Może rzeczywiście coś zrozumiał, może już nikogo nie skrzywdzi. Ale teraz mam poczucie, że ta rozmowa, te telefony, to było tylko kolejne «zbieranie materiału» do tekstu.”	Wyraz żalu, że rozmowa kobiety z reporterem nie była szczera.

„Niestety, ten tekst sprawił, że nie mogę zapomnieć, tym tekstem naplułeś mi Marcinie w twarz. I każdy komentarz, w którym ktoś wspomina twoją «bohaterkość», bo zdobyłeś się na «wyznanie grzechów» boli i wbija się jak szpilka w serce. Po raz kolejny zapytam: skoro to tak szczerze wyznanie, czemu szczerłość była tak ograniczona?”	Zarzut, że szczerłość reportera tekście była ograniczona.
Oświadczenie „Gazety Wyborczej”	
Komunikat	Informacja
„Zdajemy sobie sprawę – niestety po czasie – że ta publikacja wyrządziła krzywdę osobom, które bez własnej woli stały się jej bohaterkami. Jedną z nich jest Karolina Rogaska, która w sobotę zamieściła w tej sprawie obszerny wpis na Facebooku.”	Potwierdzenie, że Karolina Rogaska była ofiarą tekstu.

Źródło: opracowanie własne

2. PRZYZNAJ (SIĘ)

Tabela 2. Analiza zawartości artykułu M. Kąckiego, jego oświadczenia, a także oświadczenia K. Rogaskiej oraz redakcji „Gazety Wyborczej” w ujęciu zasady „Przyznaj się”.

Artykuł Marcina Kąckiego	
Komunikat	Informacja
„Gdy czytałem Charliego LeDuffa, który w «Detroit» pije agresywnie, bije żonę, niszczy rodzinę swoimi demonami, to zazdrościłem mu tylko tej ordynarnej szczerości wobec siebie i czytelników, i pytałem siebie, ile mi brakuje, bym trafił do swojego Detroit.”	Literackie określenie nieuchronnego zbliżania się do upadku.
„a Ewa w tym śnie, że możliwe, ale może być i tak, że jeśli choć trochę lubią, jak piszę, to może polubią, że tak piszę, bo taki byłem, i może to będzie najuczciwsze, co mogę dla nich, czytelników, zrobić, i żebym nie pękał, mówię jeszcze w tym śnie Ewa, choć w życiu tak nie mówiła, bo mówiła: «ale co ty pierdolisz».”	Opis snu, w którym Ewa Wanat motywuje Kąckiego do napisania tekstu, jako uzasadnienie decyzji o napisaniu tekstu.
„I ten tekst będzie właśnie o pękaniu i o tym, że dziennikarstwa, mojego dziennikarstwa, nie uprawiałem bezkarnie.”	Przyznanie się do dziennikarstwa niekryształicznego.
„i tak długo wpatrywałem się w whisky, aż zamieniała się w karuzelę albo w dziewczynę, do której się wprowadzałem i mieszkalem, póki mnie nie wyrzucała, bo nie miałem na czynsz, bo słałem siostrze, która rodziła już drugie dziecko.”	Pomoc finansowa siostrze Kąckiego jako usprawiedliwienie burzliwych kontaktów z kobietami.
„a ja zostałem sam, bo moja mała rodzina zamieniła się w proszek, bo w głowie 27-latką był już taki kibelek demonów, że piłem, zdradzałem, uciekałem i by żyć, zamieniłem się z myszołowa w Batmana.”	Porównanie siebie do Batmana jako osamotnionego superbohatera, który zmuszony jest brać narkotyki, pić alkohol, zdradzać kobiety oraz uciekać, aby funkcjonować.
„Urodziła mi się trzecia i czwarta córeczka, siostra prosiła o więcej, mama o częściej, ojciec na orbicie, książka o Maestro zdemolowała mi do reszty rodzicielskie wzorce, obce kobiety dawały poczucie bezpieczeństwa, i uciekam w reportaże, od czujności i polowania do literatury, do spokoju, do większego namysłu, i po alimenty.”	Przyznanie się do niezaprzestania zdradzania kobiet, mimo narodzin kolejnych córek.
„Okłamałem swój dom, że wyjeżdżam po kolejną książkę do Białegostoku, i poszedłem do kochanki, feministki, moralnie silnej i moralnie wyzwolonej, by usłyszeć w łóżku, że świat jest lepszy dzięki mnie i by zobaczyć w jej oczach choć zdziwienie podziwu, a ona w moich zdziwienie miłości.”	Przyznanie się do okłamywania kobiety o swoich prawdziwych intencjach co do relacji.

„Lubiłem towarzystwo kobiet, bo czułem się przy nich bezpiecznie, zaopiekowany, bo wszyscy moi bohaterowie to męskie demony zniszczenia, i nie poznałem nigdy kobiet złych, a prawie zawsze złe kochane, także przeze mnie.”	Uzasadnienie złego traktowania kobiet faktem, że dają mu poczucie bezpieczeństwa i opieki.
„i gdy odbierałem za to Wielką Nagrodę Dziennikarską, to najbardziej tęskniły za mną najbliższe mi kobiety, moje córki, a ja miałem osiemdziesiąt lat i tęskniłem za domem starców.”	Przyznanie się do zaniebdywania kontaktów z córkami.
„Choć nie miałem w sobie agresji LeDuffa, ścigałem przemoc wobec kobiet i drapieżników seksualnych, to mam kurewsko sztyderycy dowcip jako tarczę przed światem, a jeszcze kochałem flirt, podbój i napięcie erotyczne, które buduje piętrowe zagadki na pół nocy, i wiem, że wiele kobiet tą tarczą i przez te noce poraniłem.”	Zestawienie „mam kurewsko sztyderycy dowcip jako tarczę [...] kochałem flirt, podbój i napięcie erotyczne” z przyznaniem się „wiele kobiet tą tarczą i przez te noce poraniłem” daje obraz satysfakcji z posiadanych cech oraz skutków ubocznych, którymi było krzywdzenie kobiet.
„Najpierw była szarpanina kolejnego, jak sądziłem, romansu.”	Określenie relacji z kobietą jako „szarpanina”.
„Rozumiem, przepraszam.”	Przepraszanie, nie wiadomo w jakiej formie przekazanej.
„Była jeszcze historia, która nie dawała mi latami spokoju, która – jak sądziłem – wychodziła daleko poza lekkie regulaminy rewolucyjnych przekroczeń.”	Przyznanie się do przekroczenia.
„– Wspiąłeś się do mnie w nocy na czwarte piętro, po balkonach, na trzecim sąsiad jeszcze pchał cię w górę, bo mówiliś, że zgubiłeś klucze. Zamknęłam się w łazience, bo ty jakoś ten balkon otworzyłeś, ryczałam w tej łazience, a potem poczułam zapach jajecznic i bałam się, że spalisz mi mieszkanie.”	Opis spotkania z jedną z wymienionych w tekście kobiet. Lekkie ujęcie faktu, że reporter wchodził balkonem do mieszkania, a dziewczyna zamykała się w łazience i płakała.
Wpis Karoliny Rogaskiej na Facebooku (Rogaska, 2024)	
Komunikat	Informacja
„Jak robię coś złe, to po prostu przepraszam, nie szukając usprawiedliwień. Nie mówiąc przy okazji, ile innych rzeczy zrobiłam dobrze. Tak działają przeprasziny.”	Podważenie przeprosin Kąckiego.
„I naprawdę, szczerze przepraszam, nie szukając usprawiedliwień. Nie mówiąc przy okazji, ile innych rzeczy zrobiłam dobrze. Tak działają przeprasziny.”	Opis przeżyć związanych z reporterem. Brak owego opisu w tekście reportera.
„Nie padło przepraszam. Dopiero potem, raz w SMSie. I tak Marcini, mam na to dowód, bo naszą rozmowę nagrałam.”	Przyznanie, że doszło do jednorazowych przeprosin reportera w formie SMS-a.
Wpis Marcina Kąckiego na Facebooku (Kącki, 2024)	
Komunikat	Informacja
„Nie żałuję, nawet jeśli skutek wobec mojej osoby będzie najpoważniejszy. Nie potrafiłbym tekstu napisać inaczej, pod publikę, to nie moje dziennikarstwo.”	Reporter nie żałuje, że tekst powstał i został opublikowany.
„Liczne treści na mój temat publikowane w ciągu ostatniego tygodnia sugerują, że występują inne sytuacje, niż przypadek Karoliny Rogaskiej. Nie ma i nie było takich sytuacji. Takie informacje jedynie nakręcają spiralę nienawiści.”	Zaprzeczenie dopuszczenia się innych niż w przypadku Karoliny Rogaskiej nadużyć względem kobiet.
Oświadczenie „Gazety Wyborczej” (Imielski et al., 2024)	
Komunikat	Informacja
„Przepraszamy Czytelniczki i Czytelników, którzy mają prawo czuć się oburzeni i rozczarowani. Przepraszamy za publikację tekstu Marcina Kąckiego, usuwamy go z sieci.”	Oficjalne przeprosiny „Gazety Wyborczej”

„Popełniliśmy błąd, publikując w piątek na Wyborcza.pl tekst Marcina Kąckiego «Moje dziennikarstwo – alkohol, nieudane terapie, kobiety źle kochane, zaniedbane córki i strach przed świtem», w którym autor opisał swoją przeszłość, uzależnienie, a także niewłaściwe zachowania wobec kobiet łącznie z próbami przekroczenia seksualnych.”	Przyznanie się do podjęcia błędnej decyzji o publikacji tekstu.
---	---

Źródło: opracowanie własne

3. PRZECIWDZIAŁAJ

Tabela 3. Analiza zawartości artykułu M. Kąckiego, jego oświadczenia, a także oświadczenia K. Rogaskiej oraz redakcji „Gazety Wyborczej” w ujęciu zasady „Przeciwdziałaj”.

Artykuł Marcina Kąckiego	
Komunikat	Informacja
„Powiedziała, co wtedy zrobiłem, że była zdziwiona, bo przecież znała mnie też z książek, w których ściagałem ludzkie bestie, że tak, siedzi w niej to, nazwała moje zachowanie przekroczeniem i powiedziała, że mam pamiętać, że nie znaczy nie.”	Upředzenie i opisanie postawionych przed jedną ze skrzywdzonych kobiet zarzutów wobec reportera.
Wpis Karoliny Rogaskiej na Facebooku (Facebook, 2024) [dostęp: 12.03.2024]	
Komunikat	Informacja
„Kącki opisuje jak do mnie dzwonił i nawet w tym małym fragmencie mija się z prawdą. Pisząc, że wyrażałam zaskoczenie jego zachowaniem, bo przecież napisał tyle książek o krzywdzie. Nie wyrażałam. Tyle lat chodzę po świecie, że nie zaskakują mnie takie rzeczy. To on mówił o swoich książkach i że jako autor takich książek MUSI rozumieć i chce żeby mu wytłumaczyła, co zrobił nie tak.”	Opis rozmowy kobiety [Rogaskiej] z Kąckim, w której to autor książek [Kącki] prosi o wytłumaczenie, jakie nadużycie popełnił.
„Że tekst wynika tylko ze strachu, że prawda wyjdzie na jaw więc trzeba ją wyprzedzić, że trzeba postawić sobie mocny pomnik, żeby trudniej byłoby go obalić. Komuś, kto nie zna kontekstu będzie to wyglądać na napisaną z porwywu serca spowiedź, ale tak nie jest, prawda?”	Zarzut, że tekst Kąckiego był formą upředzenia kryzysu.
Wpis Marcina Kąckiego na Facebooku (Kącki, 2024)	
Komunikat	Informacja
„Nieprawdziwe są również twierdzenia, że mój tekst miał być jakąś formą wyprzedzenia sformułowanych względem mnie zarzutów, a ja – wiedząc o nich – miałem zmanipulować moją «Gazetę» i nadużyć jej łamów w celu wybielenia siebie w Waszych oczach.”	Zaprzeczenie próbie zapobiegnięcia kryzysu w postaci upředzenia zarzutów postawionych przez Karolinę Rogaską.
„Moi współpracownicy w redakcji wiedzieli, że przygotowuję taki materiał, a jeśli zgłaszali wątpliwości, to wobec odbioru tematu w kontekście silnych emocji związanych z walką kobiet o swoje prawa.” „Do momentu pojawienia się komentarza Karoliny był on oceniany bardzo dobrze przez osoby, które później zupełnie zmieniły swoją narrację i nie mam tego nikomu za złe, ale właśnie dlatego oczekuję zbadania i wyjaśnienia w sposób rzetelny wszelkich wątpliwości.”	Poinformowanie czytelników, że „Gazeta Wyborcza” wiedziała, jaki tekst dziennikarz zamierza opublikować. Zaznaczenie narracji aprobującej tekst przez opinię publiczną w pierwszych chwilach po publikacji.

Oświadczenie „Gazety Wyborczej” (Imielski et al., 2024)	
Komunikat	Informacja
„Sprawdzamy i poprawiamy procedury wewnątrz redakcji, które zawiadły przed publikacją tego materiału.” „W niedzielę zawiesiliśmy Marcina Kąckiego i odsunęliśmy go od pracy z autorami.”	Zapewnienie o sprawdzaniu procedur redakcji. Odsunięcie reportera od pracy z autorami.
„Nadużył zaufania redakcji zatajając przed nami fakt, że przed publikacją tekstu Polska Szkoła Reportażu, gdzie wykładał, zawiesiła go w obowiązkach w związku z oskarżeniem złożonym przez Karolinę Rogaską.”	Oddzielenie winy redakcji od winy M. Kąckiego.
„Tym samym jego «spowiedź» mogła mieć drugie dno – wyprzedzające usprawiedliwienie własnych postępów.”	Założenie, że tekst był próbą uprzedzenia kryzysu, zapobiegnięcia mu.

Źródło: opracowanie własne

4. POPRAW

Tabela 4. Analiza zawartości artykułu M. Kąckiego, jego oświadczenia, a także oświadczenia K. Rogaskiej oraz redakcji „Gazety Wyborczej” w ujęciu zasady „Popraw”.

Artykuł Marcina Kąckiego	
Komunikat	Informacja
„Zostawiłem [sobie] jeszcze alkohol, czasami, choć wspólnie z przyjaciółmi walczyliśmy o trzeźwość spojrzenia, z różnym skutkiem, bo gdy niedawno Czarek Łazarewicz przyniósł wino bezalkoholowe, to spanikowaliśmy.”	Zaprzestanie krzywdzenia kobiet, jednak niepożegnanie się z problemem alkoholowym.
„Tomek dzielnie chce mi pomóc, ale go wyśmiewam, bo jeśli dwoje psychologów rozstaje się przez pacjentkę, to może lepszą terapię zrobi naszej trójce ta właśnie pacjentka.”	Chodzenie na terapię, ale jednocześnie jej wyśmiewanie.
„Pytaliśmy się z Ewą często, czy my, reporterzy, powinniśmy być krystaliczni, skoro tępiemy cudzą niemoralność, kładliśmy to pytanie na bar, robiliśmy mu sekcję i mówiliśmy po badaniu, że skądże, że jesteśmy tylko ludźmi.”	Sprowadzenie wszystkich wyrządzonych krzywd i popełnionych błędów do uzasadnienia „jesteśmy tylko ludźmi”.
„Choć nie miałem w sobie agresji LeDuffa, ściagałem przemoc wobec kobiet i drapieżników seksualnych, to mam kurewsko szyderczy dowcip jako tarczę przed światem, a jeszcze kochałem flirt, podbój i napięcie erotyczne, które buduje piętrowe zagadki na pół nocy, i wiem, że wiele kobiet tą tarczą i przez te noce poraniłem.”	Zestawienie „mam kurewsko szyderczy dowcip jako tarczę [...] kochałem flirt, podbój i napięcie erotyczne” z przyznaniem się „wiele kobiet tą tarczą i przez te noce poraniłem” daje obraz satysfakcji z posiadanych cech oraz ich skutków ubocznych, którymi było krzywdzenie kobiet.
„Najpierw była szarpanina kolejnego, jak sądziłem, romansu.”	Określenie relacji z kobietą jako „szarpanina”.
„Po wydaniu książki «Maestro», gdy umiera na raka bliska mi osoba z rodziny, gdy podpałałem demonami kolejny dom, gdy najstarsza córka zniknęła już z horyzontu i tęskniłem, a ja znikalem z horyzontu młodszych, nie rozumiałem, dlaczego tak bardzo chcę być dobrym ojcem, reporterem, synem i bratem i tak beznadziejnie mi to idzie.”	Deklarowane starania się bycia dobrym ojcem, przy jednoczesnej świadomości, że kontakt z najstarszą córką zanika i dziennikarz zaniedbuje kontakty z najmłodszymi dziećmi.
„Nie byłem przemocowcem, nie wykorzystywałem podwładnych, bo takich w zasadzie nie miałem, ale znałem morfologię wykorzystywania, bo, do cholery, trzy książki o tym napisałem, kilku zwierzaków do więzienia lub grobu odprowadziłem, a z mechanizmu patologicznych maszyn społecznych karmiących się trującym tabu mogłem pisać doktorat.”	„Nie byłem przemocowcem, nie wykorzystywałem podwładnych” użyte w zestawieniu z przyznaniem się do nadużyć względem kobiet.

„i tu może dodam, że jedna z terapeutek powiedziała mi, że moja terapia nie ma sensu, bo ona ma wrażenie, jakbym pisał kolejny reportaż, ale ustaliliśmy, że będę mógł zadać dwa pytania na sesję, bo bardzo mnie interesowała ich praca, tym bardziej że w Polsce terapeutą może zostać każdy i dlatego zrobiłem o tym spektakl.”	Opinia terapeutki świadcząca o braku zaangażowania pacjenta.
„pomyślałem, że też miałem wtedy 40 lat, że to miejsce to dzisiaj pomnik mojego zmartwychwstania i że Kocham teraz Wisłę jak drugą matkę, nawet kaczek nie puszczam, by nie zadawać jej bólu.”	Zmiana życia porównana do zmartwychwstania.
„Czasami, gdy sobie coś przypomnę, to dzwonię, pytam, ostatnio usłyszałem – po romansie sprzed lat, który przeżyła mocno – „daj spokój, masz odpuszczone”, i cały czas się zastanawiam, czy ten wstyd wystarczy, by pomóc rewolucji, bo jej kibicuję, choćby dla córek, dla których staram się tak późno.”	Wstyd jako argument dołączenia do rewolucji kobiet.

Wpis Marcina Kąckiego na Facebooku (Kącki, 2024)

Komunikat	Informacja
„Mój reportaż przygotowywałem od miesięcy, był efektem terapii, dobrego związku i chęci nie tylko rozliczenia się z przeszłością, ale próbą wyrażenia moich osobistych odczuć wobec tej problematyki, z którą większość rozliczyć się nie próbuje. Nie żałuję, nawet jeśli skutek wobec mojej osoby będzie najpoważniejszy. Nie potrafiłbym tekstu napisać inaczej, pod publikę, to nie moje dziennikarstwo.”	Reportaż nazwany efektem terapii. Brak żalu za napisany tekst.
„Mój tekst, to moje życie, napisałem go tak, jak potrafię pisać. Wierzyłem, że się naprawiłem, bo w końcu prawdziwie Kocham, bo jestem Kochany.”	Wyrażenie wiary we własną zmianę.
„Od dłuższego czasu formułowałem jednak zastrzeżenia wobec sposobu funkcjonowania tej Szkoły, a jej kadra wie jakie zarzuty zgłaszałem, jakiego etosu broniłem i jakie ankiety sphywały przez lata wobec mojej osoby od studentek i studentów Szkoły. Chciałbym, aby zostały one ponownie zweryfikowane jeśli w tym świetle pojawiają się wątpliwości.”	Zgłaszanie zastrzeżeń wobec funkcjonowania Instytutu Reportażu, bronienie etosu dziennikarskiego.

Oświadczenie „Gazety Wyborczej” (Imielski et al., 2024)

Komunikat	Informacja
„Nadal prowadzimy wewnętrzne postępowanie, procedury wyjaśniające rozpoczęła także Agora SA, wydawca «Gazety Wyborczej». Będziemy informować o kolejnych krokach.”	Zapewnienie redakcji o prowadzeniu wewnętrznego postępowania i informowaniu o dalszych krokach.
„Zdecydowaliśmy też usunąć tekst Marcina Kąckiego z serwisu Wyborcza.pl.”	Decyzja „Gazety Wyborczej” o usunięciu tekstu z sieci.

Źródło: opracowanie własne

5. POWETUJ STRATY

Brak informacji na temat zrekompensowania przez M. Kąckiego dopuszczonych się nadużyć.

WNIOSKI

Przeanalizowane teksty, zarówno artykuł Marcina Kąckiego, stanowiący przyczynę kryzysu wizerunkowego, jak i następujące po nim oświadczenia Karoliny Rogaskiej, redakcji „Gazety Wyborczej” i ostatecznie samego dziennikarza, dają podstawę do odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące przypadku.

W komunikacji Kąckiego dominuje swego rodzaju ubarwienie opisywanej rzeczywistości, nadawanie jej literackości oraz dramaturgii. W artykule mężczyzna przyznaje się do popełnienia nadużyć, lecz pomija wiele istotnych okoliczności czy faktów, o których wspomina w swoim oświadczeniu Rogaska.

Biorąc pod uwagę wypowiedzi stron kryzysu – Karoliny Rogaskiej oraz redakcji „Wyborczej”, które wyrażają osąd, iż „spowiedź Kąckiego” była próbą uprzedzenia kryzysu, a także mając na względzie opisy rozmów telefonicznych Kąckiego z kobietami, można zakładać, że sam tekst miał służyć zapobiegnięciu wybuchu kryzysu w późniejszym czasie.

Zasada 5P została zastosowana w 80%, ponieważ brak upublicznionych informacji na temat zadośćuczynienia i zrekompensowania wyrządzonych kobietom krzywd przez dziennikarza uniemożliwia opis zasady nr 5: Powetuj starty.

Narracja opinii publicznej w pierwszym tygodniu kryzysu jest wyraźnie jednokierunkowa – uderza w postać Kąckiego i podważa zaufanie nie tylko do dziennikarza, lecz także „Gazety Wyborczej”, w dużym stopniu odpowiedzialnej za publikację artykułu na portalu „Wyborcza.pl”.

„Wyborcza” reaguje dość szybko, bo już następnego dnia po publikacji tekstu zostaje wydane pierwsze oświadczenie, w którym redakcja zapewnia o podjęciu działań wyjaśniających sprawę. Niedługo później pojawiają się dwa kolejne oświadczenia „Gazety”, a w nich przeprosiny za publikację oraz informacja o usunięciu artykułu z sieci, co skutecznie minimalizuje efekt cytowania i udostępniania tekstu Kąckiego, a także analizowania treści przez środowisko dziennikarskie.

Nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy kryzys wizerunku Kąckiego został zażegnany na dobre, ponieważ brakuje informacji o wyciągnięciu realnych konsekwencji prawnych wobec dziennikarza. Pewne jest z kolei, że nie towarzyszy mu charakterystyczny efekt echa, który często spowodowany jest złą pierwszą reakcją (Łaszyn, 2022, s. 25). Kryzys został wyciszony niemal po tygodniu. Mężczyzna stracił wiarygodność i wizerunek autorytetu w obszarze dziennikarstwa, jednakże jego osoba, mimo iż stała się obiektem hejtu w mediach społecznościowych, nie była obiektem utrzymującej się krytyki w mediach tradycyjnych.

ZAKOŃCZENIE

Opisane *case study* częściowo może pokazywać pewne zależności kryzysów wizerunkowych osób znanych, ale nie jest reprezentatywne. Należałoby przeanalizować dodatkowo inne przykłady, ale biorąc pod uwagę objętość tego artykułu, jest to niezwykle trudne.

Kazus ten wpisuje się w schemat charakterystyczny dla kryzysów wizerunkowych osób znanych. Po zaistnieniu sytuacji kryzysowej pojawia się opór osoby, której problem dotyczy, nieprzyznawanie się do winy i przemilczanie sprawy. Uwaga opinii publicznej skupia się na oficjalnych oświadczeniach np. ofiary, instytucji związanych ze sprawą. Zasada szybkości, tj. niezwłoczne pojawienie się reakcji, często zapobiega szybkiej polaryzacji stron kryzysu. Sposób reagowania, np. w sposób pozytywny dla ofiary, hamuje rodzący się w sieci hejt. Opinia publiczna zazwyczaj przyjmuje podobną narrację.

Wyciszenie kryzysu, usunięcie publikacji, które stanowiły jego przyczynę, sprawia, że osoby znane nie odczuwają skutków prawnych i etycznych, z kolei brak obecności w mediach przez jakiś czas skutecznie zapobiega trwałemu obniżeniu reputacji (Tworzydło, 2019, s. 15–18).

Profesjonalne zarządzanie kryzysem wizerunkowym wymaga, aby nie omijać żadnej z zasad 5P, również tej ostatniej – „Powetuj straty”. Istotna dla całego procesu radzenia sobie z kryzysem jest ewaluacja, czyli obiektywna ocena zaistniałej sytuacji, wyciągnięcie wniosków oraz próba naprawienia błędów. W odniesieniu do omawianego w artykule kazusu brakuje informacji publicznej o zaistnieniu ewaluacji kryzysu Kąckiego, jednak nie mamy pewności, czy nie nastąpiła ona wewnętrznie. Analiza sytuacji kryzysowej, jej ocena i opracowanie wniosków wspiera skuteczną komunikację w przyszłości i stanowi często działanie proaktywne, zapobiegające pojawieniu się kolejnych sytuacji kryzysowych (Kaczmarek-Śliwińska, 2015, s. 157–158).

BIBLIOGRAFIA

- Filanowski, B. (2021). Metoda studium przypadku w badaniach komunikacji, W: Barańska-Szmitko, A. (red.), *Metody badania komunikacji i mediów. Perspektywa teoretyczna i analityczna* (s. 310–317). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Gackowski, T., Łączyński M. (2021). *Metody badania wizerunku w mediach*. Warszawa: CeDeWu.pl.
- Grzegorzczak, W. (2015). Studium przypadku jako metoda badawcza i dydaktyczna w naukach o zarządzaniu, W: *Wybrane problemy zarządzania i finansów. Studia przypadków*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kaczmarek-Śliwińska, M. (2015). Public relations w zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi organizacji. *Sztuka komunikowania się*. Warszawa: Difin.
- Leśniczak, R. (2017). Wizerunek prezydenta elekta Andrzeja Dudy w polskich tygodnikach katolickich „Gość niedzielný” i „Niedziela”, *Politeja* 3(48). <https://doi.org/10.12797/Politeja.14.2017.48.14>
- Łaszyn, A. (2022). *E-kryzys*, Warszawa: Wydawnictwo Message House.
- Mielcarek, P. (2014). Metoda case study w rozwoju teorii naukowych, *Organizacja i kierowanie*, 1(161), 105–117.
- Tworzydło, D. (2019). *Zarządzanie w kryzysie wizerunkowym. Metody, procedury, reagowanie*. Warszawa: Difin.
- Tworzydło, D., Łaszyn, A., Szuba, P. (2018). *Zarządzanie kryzysem w polskich przedsiębiorstwach*. Rzeszów: Wydawnictwo Newslin.

NETOGRAFIA

- Hartman, J. (2024). *Sprawa Kąckiego – czy czegoś się z niej nauczymy*. Pobrane z: <https://hartman.blog.polityka.pl/2024/01/09/sprawa-kackiego-czy-czegos-sie-z-niej-nauczymy/> (dostęp: 11.03.2024).
- Imielski, R. (2024). *Oświadczenie redakcji „Gazety Wyborczej” po tekście Marcina Kąckiego*. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75968,30570048,oswiadczenie-redakcji-gazety-wyborczej-po-tekscie-marcina.html> (dostęp: 11.03.2024).
- Imielski, R., Sobczak, A., Wieliński, B. T. (2024). *Oświadczenie w sprawie Marcina Kąckiego*. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75398,30570493,oswiadczenie-w-sprawie-marcina-kackiego.html> (dostęp: 11.03.2024).
- InstytutR. (2024). *Karolina Rogaska jest absolwentką PSR i naszą koleżanką*. [Post na Facebooku]. Pobrane z: <https://www.facebook.com/instytutreportazu/posts/pfbid0j9KEXNYj8R25GtS4rm8XSWJkjavvsHCaASqU7Nf39nnf9XGCJK4q2M8ghCR3P9tPl> (dostęp: 10.03.2024).

- Kącki, M. (2024). *Szanowni Państwo Drodzy Czytelnicy Mija tydzień od opublikowania w „Gazecie Wyborczej” mojego reportażu.* [Post na Facebooku]. Pobrane z: https://www.facebook.com/marcin.kacki.98/posts/3624452267800215?ref=embed_post (dostęp: 11.03.2024).
- Pakięła, A. (2024). *Sprawa Kąckiego. „Mężczyzna, który molestuje, powinien ponieść konsekwencje swoich czynów”.* Pobrane z: <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100865,30570823,sprawa-kackiego-mezczyzna-ktory-molestuje-powinien-poniesc.html?disableRedirects=true> (dostęp: 12.03.2024).
- Plątek, M. (2024). *Prof. Monika Plątek: Nie zamieniamy tego, co się zaczęło za sprawą Marcina Kąckiego, w zaszczucie jednego człowieka.* Pobrane z: <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,30575270,prof-monika-platek-nie-zamieniamy-tego-co-wlasnie-sie-zaczelo.html> (dostęp: 11.03.2024).
- Rogaska, K. (2024). *Nie mogę już milczeć, chociaż wiem, że może się to wiązać z linczem.* [Post na Facebooku]. Pobrane z: <https://www.facebook.com/rogaskakarolina/posts/10211273293184489> (dostęp: 10.03.2024).
- Siedlecka, E. (2024). *Przeprosiny Kąckiego ranią. A może mają nas zmiękczyć zanim padną prawdziwe zarzuty?.* Pobrane z: <https://oko.press/przeprosiny-kackiego-rania-a-moze-maja-nas-zmiekczy-zanim-padna-prawdziwe-zarzuty> (dostęp: 11.01.2024).
- Sobczak, A. (2024). *Nadal zazdrościcie białemu mężczyźnie w średnim wieku? Aleksandra Sobczak dla Klubu „Wyborczej”.* Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,177730,30566256,nadal-zazdroscicie-bialemu-mezczyznie-w-srednim-wieku-aleksandra.html> (dostęp: 14.03.2024).
- Sobczak, A. (2024). *Po tekście Marcina Kąckiego: Bardzo ważne słowo „przepraszam” na portalu „Wyborcza.pl”.* Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75968,30569962,po-tekscie-marcina-kackiego-bardzo-wazne-slowo-przepraszam.html> (dostęp: 11.03.2024).
- Środa, M. (2024). *Kącki, gwałt i patriarchy.* Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75968,30576459,kacki-gwalt-i-patriarchy.html> (dostęp: 11.03.2024).
- Wydawnictwo Czarne (2024). *Marcin Kącki.* Pobrane z: <https://czarne.com.pl/katalog/autorzy/marcin-kacki> (dostęp: 8.03.2024).